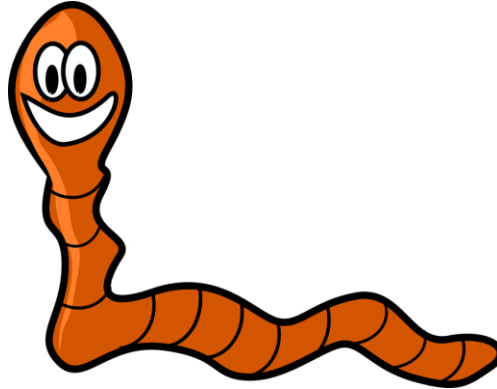


# „Dżdżownica”

Olga Adamowicz



Pewna dżdżownica w ziemi mieszkała,  
jednak z tej ziemi wyjść się wciąż bała.  
Nie miała rączek nie miała nóżek,  
i nie wiedziała jak obejść kałużę.  
Żadnego głosu nie wydawała,  
nie gulgotała i nie mruczała.  
Powoli po ziemi się przesuwała,  
innych zwierzątek bardzo się bała.  
Każdy kto na swej drodze dżdżownicę spotykał,  
uważał ją za największego szkodnika.  
Nikt z nią też nie chciał się zaprzyjaźnić,  
ani rozmawiać, ani się bawić.  
Lecz dnia pewnego mały chłopczyk sprawił,  
że u dżdżownicy uśmiech się pojawił.  
Powiedział wszystkim, że dżdżownica też,  
jest bardzo ważna, ważniejsza niż jeź.  
Spulchnia ona glebę po to żeby żyła,  
i co roku ludziom plony przynosiła.  
Na cześć dżdżownicy odbył się bal wielki,  
nawet leniwy ślimak wyszedł ze swej muszelki,  
Odtąd dżdżownica przyjaciół swych miała  
chodziła po ziemi, bo się już nie bała.